

Nie będzie śmieci, kurników, ani chlewni

data aktualizacji: 2019.07.10 autor: Beata Pierzchała



Działka tuż przy autostradzie to marzenie wielu samorządów, dzięki takiej nieruchomości można znacznie poprawić wpływy do gminnego budżetu. (fot. Beata Pierzchała)

Zdaniem mieszkańców Ziemiars planowane w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego zmiany mogą spowodować, że w pobliżu ich domów powstaną składowiska śmieci, kurniki albo ogromne chlewnie. „To klasyczny fake news” - zapewnia wójt.

- Chcemy pogodzić dwie funkcje, które są dla nas bardzo ważne, to znaczy rozwój gospodarczy i przyrodniczo-historyczne - zapewnia wójt Stanisław Linart. - Musimy powiększać nasze dochody jeśli chcemy być gminą pręźnie się rozwijającą. Tereny sporne, o które rozbija się cała dyskusja, to blisko 36-hektarowa działka przy skrzyżowaniu autostrady z drogą 705. Lokalizacja tej działki w bezpośrednim sąsiedztwie autostrady A2 gwarantuje jak najmniejszą uciążliwość dla okolicznych mieszkańców. Przyleganie do autostrady i drogi wojewódzkiej w pewnym stopniu wyklucza jej wykorzystanie na inną działalność niż usługi.

Ale to akurat ma najmniejsze znaczenie, bo najważniejsze jest to, że nie mamy zamiaru umiejscowić

tam żadnej działalności uciążliwej. Nie ma mowy o gromadzeniu tam jakichkolwiek odpadów, czy o produkcji rolniczej w postaci kurników czy chlewni. To absolutnie jest nieprawda. Rozmawiamy i szukamy inwestorów dla tego terenu, którzy mają inne pomysły i potrzeby np. park rozrywki.

Więcej na ten temat w czwartkowym (11.07) "Głosie Skierniewic i Okolicy"

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/32651-nie-bedzie-smieci-kurnikow-ani-chlewni>